

Barbara Piontek

POPYT JAKO INSTRUMENT KSZTAŁTOWANIA PORZĄDKU ŚWIATA: GŁOS W DYSKUSJI

Streszczenie:

Wraz z przejściem od gospodarki industrialnej do gospodarki postindustrialnej, większość z istniejących wcześniej barier gospodarczych straciło na znaczeniu. Dotyczy to w szczególności popytu, który może stać się narzędziem budowania ładu i urzędzania świata, pod warunkiem rozbudowy różnych metod jego kształtowania. Ważna jest przy tym w szczególności kategoria popytu ciągniętego.

Słowa kluczowe: gospodarka postindustrialna, popyt

Ekonomiści, niezależnie od teorii, za którymi się opowiadali, zawsze dostrzegali znaczenie popytu dla urzeczywistniania wzrostu i rozwoju. Dorobek ekonomistów – w zakresie analiz popytu – najogólniej można powiedzieć, obejmuje definicję popytu, prawo popytu, rodzaje popytu, wpływ determinant na kształtowanie się popytu, elastyczność popytu oraz różnego rodzaju podziały bardziej szczegółowe. Jednakże wszystkie one zawężają analizę kategorii, jaką jest popyt, do ujęć ilościowych i zmian w ilości, tj. wzrost i spadek oraz ewentualna zmiana struktury. I w tej formie dorobek ten został przejęty i wpisany w nową ekonomię i tak funkcjonuje we współczesnym świecie. Jednakże przypomina się, że również kategorie podstawowe uległy gruntownym przemianom, zarówno pod względem złożoności, jak i w obszarze przyczyn i uwarunkowań w jakich powstają, ich złożoności oraz skutków jakie generują¹.

Gospodarka dziś – w odróżnieniu od wszystkich swoich wcześniejszych rodzajów – nie posiada ograniczeń przestrzennych, naturalnych barier, które determinowały bardzo często jakościowe przepływy popytowe i lokalizowały je na miejscu. Przykładowo wśród barier tych wymienić można: bariery środowiska przyrodniczego, bariery mobilności, komunikacji, przepływów kapitału – naturalna prędkość człowieka wynosi bowiem 8 km/godz., a możliwości technologiczne w zakresie wielu dóbr podstawowych uległy drastycznemu wydłużeniu, np. chemizacja i konserwacja żywności. Wraz z odejściem od gospodarki indu-

¹ Od Redakcji: Dodatkowo warto podkreślić, że jednym z podstawowych zagrożeń kapitalizmu – takiego, jaki dziś znamy, nawet w krajach rozwiniętych – jest zapaść masowego popytu wynikająca z nadmiernego rozwarstwienia dochodowego, rozpadu klasy średniej oraz powiększającej się nietrwałości pracy.

strialnej do gospodarki postindustrialnej, większość z istniejących wcześniej barier straciło na znaczeniu. Postęp – krok po kroku – zaczął urządzać świat według własnych reguł. Mając w świadomości wiele pozytywnych skutków wynikających z postępu technologicznego, nie sposób jednak pominąć faktu, że z osiągnięć tych korzystają głównie rozwinięte kraje. I niestety bardzo często taka optyka dominuje w analizach ekonomicznych. Owszem mając świadomość nierówności stwierdza się często, że „biednym też się poprawiają warunki życia”. Niestety nowa architektura świata oprócz pozytywnych efektów zaczęła urealniać nieład i zakłócać fundamentalne struktury gospodarcze w gospodarkach lokalnych na całym świecie.

Uwolnienie rynków skutkowało nie tylko likwidacją ograniczeń w sferze wytwarzania, przepływu technologii, czy kapitału, ale także uwolniony został *popyt*. Konsekwencją poszukiwania pożądanej produkcji (związanej głównie z obniżaniem kosztów – dotyczy to i tej zaawansowanej technologicznie i tej tańszej, a czasem najtańszej) są zmiany rodzajowo-jakościowe *popytu*. Efekty, które wynikają ze zmian ilościowych *popytu* zaczęły uciekać kanałami wyznaczonymi przez produkcję. Kiedyś zasięg przestrzenny kategorii *wytwarzanie* i *popyt* był *tu* i *tu*, a więc *tu* tworzymy miejsca pracy, *tu* robimy zaopatrzenie, *tu* wytwarzamy, *tu* konsumujemy, *tu* tworzymy przychody, *tu* odprowadzamy zyski (oczywiście nie jest to model zamknięty, ale to *tu* miało istotne znaczenie). Dziś to *tu* i *tu* ulega degradacji na rzecz *tam* i *tu*, a więc *tam* tworzymy miejsca pracy, *tam* robimy zaopatrzenie, *tam* wytwarzamy, *tu* konsumujemy, ale *tam* tworzymy przychody i *tam* odprowadzamy zyski. A więc popyt rośnie, ale efekty konsumpcji uciekają kanałami, pozostawiając skrawki korzyści, a i często też odpady. I to rodzi określone konsekwencje – chociażby dotyczące wpływu na konkurencyjność (także technologiczną). Zmieniła się także struktura podmiotowa popytu. W klasycznym ujęciu rozpatrywana była relacja zachodząca pomiędzy producentem (P) a konsumentem (K). W relacji tej cały zysk trafiał bezpośrednio do producenta. Wraz z rozwojem gospodarczym relacja ta uległa modyfikacji i kształtowała się następująco: producent (P) – pośrednik (H) – konsument (K). Tutaj zysk w przeważającej części trafiał do producenta, a pośrednik otrzymywał pewien procent zysku. Zarówno producent jak i pośrednik byli wynagradzani za pracę. Obecnie relacja ta uległa całkowitej modyfikacji, a nawet dewiacji ekonomicznej, bowiem P i H są oddają swoje zyski podmiotowi, który nie bierze udziału w realnej produkcji i jest swoistego rodzaju nadpośrednikiem. Jest nim właściciel kapitału (W). I to właśnie do niego trafia większość zysku. Można nawet stwierdzić, że podnajmuje on producenta (P) i pośrednika (H), do których trafia niewielki ułamek procenta zysku. Skutkuje to tym, że zysk nie trafia tam, gdzie wytworzona została *praca*.

Dlatego, aby mówić o popycie jako o narzędziu budowania ładu i urządzania świata musimy mówić o *popycie ciągnionym* i analizować go w ujęciu jakościowym i sieciowym oraz oceniać go według kryteriów wynikających ze zintegrowanej (wielowariantowej) efektywności.

Kryteria oceny przy popycie ciągnionym wymagają poprawnego zdefiniowania i są wyzwaniem dla władzy publicznej.

Koncepcję rozwoju realizującą popyt ciągniony określić należy koncepcją rozwoju niszowego. Nazwa ta użyta jest dla podkreślenia cechy różnorodności, którą powinien charakteryzować się rozwój. Efektywność modelu zapewnia popyt ciągniony generując przepływy gospodarcze, które uruchamiają mechanizmy samofinansowania się rozwoju. Koncepcja modelu niszowego omówiona została w pracach teoretycznych², wdrożona została do praktyki³ i opiera się na następujących założeniach⁴:

1) W obszarze teoretycznym:

- uznanie, że kategoria rozwój stanowi nadrzędną kategorię umocowaną w aksjologii i prawie naturalnym i jako taka staje się kryterium weryfikującym;
- uznanie i przyjęcie koncepcji rozwój opartej na zrównoważeniu i trwałości, a która posiada swoje umocowanie w art. 5 i art. 20 Konstytucji RP;
- odrzucenie neoliberalnej koncepcji rozwoju, która swoje umocowanie posiada w demolatrii i która – zdaniem K. Kołodki – jest dewiacją stosunków społeczno-gospodarczych, w wyniku której nieliczni bogacą się kosztem licznych.
- oparcie się na art. 30 Konstytucji RP, który gwarantuje godności osoby ludzkiej, a którego realizacja nie może być jedynie sloganem, ale autentycznym wyzwaniem i musi swoim zasięgiem obejmować równie ważną dzisiaj godność ekonomiczną.

Należy zwrócić uwagę, że w obszarze teoretycznym istnieje ogólna zgodność co do powyższych założeń. Trudno dziś znaleźć naukowców, czy też polityków, którzy w sposób jawny głosiliby, że bogaci powinni łupić biednych, że sprawiedliwość społeczna, odpowiedzialność za przyszłe pokolenia, godziwe warunki życia są sloganem, a niewolnictwo XXI wieku jest zasadne i słuszne. Także mega-korporacje wpisują te wzniosłe hasła w swoją misję niesienia *kaganka cywilizacji* z reguły pod transparentem zrównoważonego rozwoju. Jednakże praktyka pokazuje obłudność w głoszeniu owych wzniosłych idei. Wystarczy spojrzeć, na statystyki Banku Światowego 358 osób posiada majątek równy dochodom rocznym dwóch i pół miliarda ludzi z najniższego pułapu.

Z kolei przeprowadzona przez Szwajcarski Federalny Instytut Technologiczny z siedzibą z Zurichu (Swiss Federal Institute of Technology) analiza dotycząca powiązań 130 tysięcy firm i korporacji z 48 państw wykazała, że jakkolwiek na poziomie lokalnym odnosi się wrażenie względnej swobody działań,

² B. Piontek, Współczesne uwarunkowania rozwoju społeczno-gospodarczego, Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej, Bielsko-Biała 2006.

³ B. Piontek, Nowa jakość samorządu i samorządności w Polsce. Przedsiębiorczość i Samorządność. Akademia Samorządności, Warszawa 2010.

⁴ Por. B. Piontek, Współczesne uwarunkowania rozwoju społeczno-gospodarczego, ATH, Bielsko-Biała, 2006, uzupełnione.

to jednak większość firm kontrolowanych jest przez zaledwie kilka – około dziesięciu – globalnych korporacji, banków i funduszy zbiorowych⁵.

Również władza publiczna nie zajmuje się bezpośrednio popytem jako kategorią strategiczną, można stwierdzić że w polityce społeczno-gospodarczej, a także w politykach sektorowych – bezpośrednio nie przypisuje się tej kategorii priorytetowego znaczenia. Wprawdzie kwestie związane z popytem istnieją, jednak popyt nie jest traktowany jako kategoria o znaczeniu strategicznym. Uwidacznia się to zarówno w dokumentach strategicznych (unijnych, jak i krajowych szczebla państwowego i samorządowego), w przepisach prawnych, w przyjmowanych rozwiązaniach strategicznych. Występuje brak przypisania właściwych wag kategorii *popyt* w praktyce. Nie dostrzega się też jego kluczowej roli dla przeciwdziałania, jak i wychodzenia z kryzysu. Można nawet stwierdzić, że traktuje się go lakonicznie, bo popyt ma wzrastać i tyle, a że sam wzrost nie jest wystarczający i może nie zapewniać efektywności, to już nikogo nie interesuje.

Przykładem może być systematyczny wzrost deficytu handlowego UE z -0,8 w 1970 do -159,9 w 2010 (w mld EURO)⁶. Rosnący deficyt bilansu handlowego UE pokazuje, że unijny popyt oddaje się do zagospodarowania innym. Z danych Eurostatu wynika także, że Chiny eksportują do UE więcej niż do Stanów Zjednoczonych (odpowiednio 234,954 i 213,984 mld Euro w roku 2010)⁷. Sfera realna, a więc sfera, w której się zaopatruje, produkuje i wytwarza, która daje miejsca pracy – jest poza Unią Europejską. Realne są jedynie konsumpcja i skutki braku miejsc pracy. Pytaniem jest komu oddaje się do zagospodarowania unijny popyt? Czy Unię stać nas na to, aby unijny popyt oddawać do zagospodarowania innym?

Istotne jest też to, że skutki (głównie te negatywne) importu konsumują wszyscy, a zyski z eksportu konsumują nieliczni.

Musimy mieć świadomość, że współcześnie ilościowe ujęcia są niewystarczające, dopiero jakościowa struktura pozwala ocenić, czy zmiana bądź tendencja mają charakter pozytywny czy negatywny.

Nowa jakość w procesach rozwoju i urządzaniu ładu musi stawiać nowe wymagania dla władzy państwowej, jak i samorządowej dla gospodarowania popytem. Pytanie jakie należy postawić brzmi: czy państwo jest zdolne do właściwego gospodarowania popytem? Odpowiedź na to pytanie można znaleźć w art. 220, ustęp 2 Konstytucji RP, w którym stwierdza się: *ustawa budżetowa nie może przewidywać pokrywania deficytu budżetowego przez zaciąganie zobowiązania w centralnym banku państwa*⁸. Ta sama Konstytucja, która wpisuje zasadę rozwoju zrównoważonego w system ustrojowy państwa, ta sama Konstytucja, która zadaje społeczną gospodarkę rynkową i która gwarantuje godność

⁵ Dane za: Dariusz Brzozowiec +48513138695 mobile Barter System Poland www.bartersystem.pl+48 32 2313030.

⁶ www.epp.eurostat.ec.europa.eu

⁷ <http://epp.eurostat.ec.europa.eu>

⁸ Konstytucja RP.

osoby ludzkiej, nie tylko oddaje fundamentalny popyt na pieniądź do zagospodarowania innym, ale zabrania jego zagospodarowania przez centralny bank państwa. Pytanie w czyim interesie? Również ustawa Prawo zamówień publicznych nie uwzględnia popytu ciągniętego, jako kryterium kluczowego dla efektywności wydatkowania pieniędzy publicznych, bowiem w art. 91 stwierdza się⁹: *kryteriami oceny ofert są cena albo cena i inne kryteria odnoszące się do przedmiotu zamówienia, w szczególności jakość, funkcjonalność, parametry techniczne, zastosowanie najlepszych dostępnych technologii w zakresie oddziaływania na środowisko, koszty eksploatacji, serwis oraz termin wykonania zamówienia*. A więc ustawodawca nie zadaje prawem efektywności społecznej dla wydatkowania pieniędzy publicznych i pieniądź publiczny podatników danego państwa pracuje na rzecz innego państwa tworząc miejsca pracy i otwierając drogę dla kapitału zewnętrznego. Oczywiście nie jest celem jakiegokolwiek zamykanie gospodarki, ale trzeba sobie zadać pytanie czy pieniądź publiczny powinien służyć i wspierać ład społeczno-gospodarczy kraju, z którego pochodzi, czy też nie?

Wspieranie rozwoju lokalnego dokonuje się poprzez właściwe decyzje władzy, zarówno państwowej, jak i samorządowej, wybory konsumenckie i wybory dokonywane przez przedsiębiorstwa – mające na celu wytworzenie i zagospodarowanie popytu na produkty i usługi lokalne.

Zapewnienie popytu ciągniętego wymaga:

- poprawnego wyznaczania priorytetów w dokumentach strategicznych,
- dążenia do uwzględniania kosztów środowiskowych w transporcie, co w sposób kluczowy zmieniłoby strukturę kosztów (jak zmieniłaby się konkurencyjność gdyby zastosować mechanizm handlu emisjami do transportu i obciążyć kosztami kraj eksportujący i nadpośrednika – właściciela kapitału?),
- zapewnienia stabilności i bezpieczeństwa w zakresie branż strategicznych,
- kompleksowej oceny efektywności ekonomicznej i społecznej,
- tworzenia uwarunkowań dla opłacalności produkcji,
- wprowadzenia oceny oddziaływania inwestycji na popyt;
- ukierunkowania gospodarowanie popytem w gminach. Należy pamiętać, że gminy posiadają szereg instrumentów, które w sposób bezpośredni bądź pośredni wpływają na jakościowe zróżnicowanie popytu. Jednym z podstawowych instrumentów są plany zagospodarowania przestrzennego, w wyznaczaniu odpowiednich lokalizacji, plany zagospodarowania są pierwszą furtką dla inwestycji i przesądzają o zagospodarowaniu popytu,
- kształtowania świadomości zdolnej do dokonywania właściwych wyborów, co jest istotne szczególnie przy ograniczoności dochodów,
- Jeżeli popyt sceduje się na indywidualne wybory konsumenckie (jednostek gospodarczych i ludzi), przy spadku siły nabywczej pieniądza najistotniejszym czynnikiem wyboru staje się cena, wektory popytu zaczyna determinować *taniaść*. Jednakże należy pamiętać, że *taniaść* to nie *wybór*, ale to *wyrok*.

⁹ Prawo zamówień publicznych, Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 z późniejszymi zmianami.

Popyt ciągniony jest jednym z wielu narzędzi, które jest kluczowe dla realności i efektywnego zarządzania światem, którego cechą będzie ład, a nie chaos.

Crisis of the essence of capitalism

Abstract: The change from industrial to postindustrial economy abolished many barriers functioning before. This concerns in particular demand that can become a tool shaping the order of the world provided it will be appropriately shaped itself. Especially important in that is the category of demand pull.

Keywords: postindustrial economy, demand

Dr hab. Barbara Piontek,
prof. nadzw. Wyższa Szkoła Biznesu
w Dąbrowie Górniczej